

Sygn. akt I C 208/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Cybulska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Lisiowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2014 roku sprawy

z powództwa J. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. G. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 55.000,00 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. G. z tytułu odszkodowania kwotę 350,00 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty;

III. ustala, że pozwany ponosił będzie odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 10 sierpnia 2010 roku, mogące wystąpić u powoda w przyszłości;

IV. oddała powództwo w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 1749,00 zł (jeden tysiąc siedemset czterdzieści dziewięć złotych 00/100) z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od powoda z zasądzonych w pkt I roszczenia kwotę 1.713,14 zł (jeden tysiąc siedemset trzynaście złotych 14/100), zaś od pozwanego 4.875,00 zł (cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 208/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 stycznia 2012r. (data wpływu do Sądu 20 stycznia 2012) powód J. G. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty

- 73.500 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 6 października 2010r. do dnia zapłaty

- 1.600 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2010 roku do dnia zapłaty

- ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące wystąpić u powoda w przyszłości

Pozew obejmował również żądanie zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, że podstawą wyżej wymienionych żądań jest odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 15 sierpnia 2010 roku, w którym powód doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Sprawca wypadku posiadał umowę ubezpieczenia u pozwanego. Ponieważ kwota wypłacona przez pozwanego nie rekompensuje krzywdy i wydatków pozwu stał się zasadny (pozew k.2-10)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana nie uznała powództwa, wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu (k.99), zaś w piśmie z dnia 30 maja 2012 roku podniesiono, że pozwany uznaje swoją gwarancyjną odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 15 sierpnia 2010r. jednakże pozwany wypłacił powodowi świadczenie pieniężne w wysokości 45.000zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, co rekompensuje jej rozmiar. Odnośnie roszczenia powoda pozwany wypłacił ryczałtem 1000zł na poczet kosztów leczenia. Powód nie przedstawił dowodów na koszty leczenia, dojazdów. W świetle art. 442[1]§1 k.c brak jest podstaw do żądania ustalenia odpowiedzialności i interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego(k.113-115).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 15 sierpnia 2010 roku powód jako pasażer podróżował z żoną samochodem. Siedział na przednim siedzeniu zapięty w pasy. Kierowcą była jego żona. Sprawcą wypadku był kierowca samochodu posiadającego ubezpieczenie u pozwanego, który w wyniku tego wypadku zmarł (postanowienie o umorzeniu śledztwa k.16-20- bezsporne). W wyniku doznanych w wypadku urazów powód przewieziony został do Szpitala w B.skąd został skierowany do Wojewódzkiego Szpitala (...w Z.. Na oddziale Okulistycznym tego szpitala hospitalizowany był od 18-23.08. 2010 roku. U powoda rozpoznano sektorowe oderwanie tęczówki od nasady w oku prawym, krwistek komory przedniej oka prawego, erozje rogówki oka prawego, krwotoki przed i śródsiatkówkowe oka prawego. W badaniu RTG oczodołów, konsultacji neurologicznej i laryngologicznej nie stwierdzono odchyień od normy. Z powodu pogorszenia widzenia i stwierdzonego podwyższonego ciśnienia śródgałkowego oka prawego powód ponownie był hospitalizowany w szpitalu w Z.w dniach 9.09-13.09.2010r. z rozpoznaniem jaskry wtórnej oka prawego i w dniu 10 września zastosowano leczenie operacyjne. Powód pozostawał pod kontrolą lekarza okulisty w Poradni Przystypitalnej w Z.. Podczas kontrolnych wizyt stwierdzano podwyższone ciśnienie śródgałkowe, włączono leczenie kroplami obniżającymi ciśnienie, które powód kontynuuje. Powód w marcu 2011 roku konsultowany był także w Ośrodku Chirurgii Oka (...w R., gdzie zalecono utrzymanie dotychczasowego leczenia. Obecnie powód pozostaje pod kontrolą okulisty w Poradni Leczenia Jaskry w Z..

Dopuszczona w sprawie biegła lekarz okulista potwierdziła doznany przez powoda w wypadku komunikacyjnym uraz oka prawego ze skutkami wskazanymi wyżej. Wskazała, że następstwem tego urazu jest obniżenie ostrości wzroku oka prawego, wystąpienie w tym oku jaskry wtórnej i zmętnienie soczewki. Mimo wykonanego zabiegu operacyjnego u powoda nadal utrzymywało się podwyższone ciśnienie śródgałkowe, które obecnie jest unormowane, jednak ostrość widzenia okiem prawym może ulec pogorszeniu z powodu postępującego zmętnienia soczewki. Stan ten w przyszłości wymagać będzie operacyjnego usunięcia zmętnienia. Z powodu obniżenia ostrości wzroku oka prawego powód może mieć trudności z wykonywaniem prac precyzyjnych oraz narażających na urazy oka lewego i związane z tym obawy. Powód nie powinien wykonywać prac na wysokościach, przy maszynach w ruchu i jako kierowca a także w zaciemnionych miejscach. Powód wymaga nadal leczenia okulistycznego, stosowania kropli do oczu oraz kontroli w poradni okulistycznej celem monitorowania choroby. Biegła oceniła uszczerbek na zdrowiu na poziomie 20% (opinia k. 188-190,222). Od strony neurologicznej przedmiotowy wypadek spowodował u powoda uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu (5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu). Urazy neurologiczne utrzymywały się o natężeniu w stopniu średnim w okresie miesiąca od wypadku i niewielkim stopniu przez okres roku od wypadku. Biegły wskazał, że zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa nie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem(opinia k.200-206,231,242,280-281).

Powód z zawodu jest ślusarzem mechanikiem. Przed wypadkiem wspólnie z żoną prowadził gospodarstwo rolne o pow. ponad 14 hektarów, z czego ok. 7 hektarów dzierżawił. Uprawiali tytoń, hodowali krowy. Powód zajmował się też naprawą samochodów i mechaniką pojazdową, miał do tego przystosowany garaż i sprzęt. Miał też plany podjęcia

pracy, jako zawodowy kierowca. Przed wypadkiem 14 lipca 2010 roku zdał egzamin na kat. C i kontynuował też kurs na kat. E, jednak przedmiotowy wypadek uniemożliwił mu już uzyskanie tej kategorii uprawnień. Po wypadku powód wymagał pomocy przy toalecie, nie mógł się pochylić albowiem wówczas odczuwał ból głowy. Wymagał też pomocy w dowiezieniu go do lekarza. W tym okresie wszelkie czynności związane z pracami w gospodarstwie rolnym przejęła jego żona. Zaszła też konieczność wynajmowania do pracy na roli czy zbioru tytoniu innych osób (zeznania świadka E. G. k.128-129, zeznania powoda k.126-128,287v-288v).

Sytuacja, jaka zaistniała po wypadku wywołała u powoda stres o podłożu lękowo depresyjnym, którego objawy średnio nasilone utrzymują się do chwili obecnej. Mimo podjęcia walki o przywrócenie sprawności oka powód coraz częściej zniecierpliwiony jest brakiem oczekiwanych przez niego efektów leczenia i brakiem perspektyw zarobkowych a tym samym zapewnienia sobie i rodzinie a w szczególności czwórce dzieci godziwego bytu. Zdaniem biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii wskazane jest podjęcie przez powoda psychoterapii. Biegli wskazali na 5% uszczerbek na zdrowiu(opinia k.160-166; na ten sam uszczerbek wskazał biegły neurolog pkt 10a rozp.Min.Pracy)

Obecnie powód wraz z całą rodziną utrzymuje się z pracy w 7 hektarowym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na trudności w wykonywaniu cięższych prac w gospodarstwie powód zrezygnował z wcześniejszej dzierżawy ziemi. Utrzymująca się choroba oka prawego uniemożliwia również powodowi wykonywanie prac związanych z mechaniką pojazdów albowiem dłuższe przebywanie w pozycji pochylonej powoduje u powoda ból głowy(zeznania powoda k.126, 288-288v). Powód orzeczeniem Powiatowego Zespołu zaliczony został do grupy o lekkim stopniu niepełnosprawności do 28 lutego 2013r.(k.71)

Powód w piśmie z dnia 6 września 2010 roku skierowanym do pozwanego zażądał wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 80.000zł zadośćuczynienia oraz 25.000zł zaliczki na koszty leczenia(k.28 oraz pismo w aktach szkody) zaś w piśmie z dnia 14 września i 4 października 2010r zażądał 160.000zł zadośćuczynienia i 30.000zł zaliczki na pokrycie kosztów leczenia(k.30, 33). Decyzją z dnia 25 października 2010 roku pozwany przyznał powodowi 3.000zł zadośćuczynienia(k.35) zaś 14 grudnia 2010r. zadośćuczynienie 45.000zł (pomniejszone o wypłatę o 3.000zł) oraz 1.000zł na koszty związane z leczeniem(k.38)

Powyższy w zasadzie bezsporny stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie zebranej w sprawie dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powoda po wypadku, opinii biegłych, zeznań powoda i świadka. Zebrane w sprawie dowody z dokumentów a także opinie biegłych nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania tych dowodów podobnie jak i dowodów osobowych, które korespondowały z pozostałymi zebranymi dowodami, obrazując zakres cierpień powoda, przebieg leczenia. Spór dotyczył samej zasadności roszczeń i wysokości dochodzonych świadczeń.

Stan prawny.

Powództwo, co do zasady zasługuje na uwzględnienie

Żądanie pozwu oparte jest na treści artykułu 445 §1k.c. i art. 444§1k.c oraz art. 189 kpc.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreśla kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, które z jednej strony ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, z drugiej zaś nie może być źródłem wzbogacenia(vide orzeczenie SN z 29.05.08 IICSK 78/08, 04.02. 08 IIIKK349/07). Proces określenia kwoty zadośćuczynienia nie jest oparty na sztywnych schematach i w tym zakresie ustawodawca pozostawia swobodę uznaniu sędziowskiemu (vide postanowienie SN z 05.07.2005 IIKK54/05, wyrok S.A. w Poznaniu z 09.08.2006 IACa 161/06), jednakże ustalając sumę Sąd każdorazowo winien mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, a przede wszystkim zakres cierpień również tych doznawanych w przyszłości, trwały uszczerbek na zdrowiu (jako czynnik pomocniczy), przebieg leczenia, rodzaj niepełnosprawności, wiek poszkodowanego, a także możliwości zawodowe, zarobkowe po wypadku i sytuację bytową(wyrok SN z 09.11. 07 VCSK245/07).

Przedkładając powyższe wskazania na stan tej konkretnej sprawy stwierdzić należy, że następstwa zdarzenia z 15 sierpnia 2010r. w sposób bardzo dotkliwy przełożyły się na życie powoda. Analiza dokumentacji medycznej, opinii biegłych oraz pozostałe dowody w postaci zeznań świadka jak i samego powoda wskazuje na znaczne cierpienia powoda, które to cierpienia, choć w mniejszym nasileniu występują nadal.

Powód w wypadku doznał urazu twarzoczaszki (oka i oczodołu), co niewątpliwie wiązało się z dużym bólem. Dużym dyskomfortem było z pewnością korzystanie z pomocy przy czynnościach życia codziennego. Po tym okresie i zabiegu operacyjnym powód ponownie miał znaczne ograniczenia związane z niestabilnością ciśnienia w oku prawym. Te cierpienia fizyczne, choć w mniejszym natężeniu utrzymywały się również w okresie późniejszym. Leczenie trwa do chwili obecnej i jest wymagane nadal w celu utrzymania istniejącego stanu zdrowia. Powód ma trwałe uszkodzenie wzroku, co w praktyce przekłada się na zaburzenie funkcji widzenia. Wiąże się to z istotnymi ograniczeniami przy wykonywaniu cięższych prac fizycznych, prac przy maszynach będących w ruchu, co niewątpliwie jest dużym ograniczeniem także przy wykonywaniu prac polowych a to w sytuacji powoda utrzymującego się jedynie z gospodarstwa rolnego jest znacznym problemem. Przy analizie całokształtu okoliczności nie powinien również umknąć fakt, że powoda czeka w przyszłości zabieg usunięcia zmeńnienia soczewki.

Doznany uraz był i pozostaje nadal źródłem cierpień psychicznych. Powód będąc młodym mężczyzną, w chwili wypadku miał 39 lata, mającym na utrzymaniu rodzinę, „zmienił się” w osobę zależną od pomocy innych osób przynajmniej w niektórych aspektach życia. Mając świadomość defektu widzenia stara się unikać jazdy samochodem, jako kierowca. Ma świadomość swojej niepełnosprawności. Z uwagi na chorobę i leczenie powód zmuszony został zaprzepaścić plany związane z nabyciem uprawnień do kierowania samochodami ciężarowymi a tym samym plany na możliwość dodatkowej pracy. Z upływem czasu i brakiem poprawy widzenia powodowi coraz trudniej jest odnaleźć się na rynku pracy a stąd i w możliwościach zapewnienia bytu rodzinę. To wszystko wskazuje na konieczność podjęcia przez powoda psychoterapii celem poradzenia sobie z zaistniałą sytuacją.

Powód ma wątpliwości czy podola tym wszystkim ograniczeniom. Powód obawia się, że w przyszłości może mieć problemy z zatrudnieniem z uwagi na stan zdrowia, ma świadomość, że jego sprawność nie osiągnie normy, że jest to proces nieodwracalny. W chwili obecnej te cierpienia i obawy powoda koncentrują się na przyszłym stanie zdrowia i niepewnych rokowaniach. Powód ma świadomość, że w przyszłości czeka go pogorszenie stanu zdrowia w zakresie widzenia.

Z całą stanowczością podkreślić należy, że zebrane dowody w niniejszej sprawie potwierdzają, że powód wskutek wypadku komunikacyjnego utracił częściową zdolność do wykonywania każdej pracy zarobkowej. Pozostał trwały uraz, który eliminują go z wykonywania każdej pracy fizycznej. Dysfunkcje w zakresie narządu wzroku składają się na obraz pracownika „niepełnowartościowego”. Urazy doznane w wypadku pozbawiły powoda nie tylko możliwości wykonywania każdej pracy, ale również ograniczyły perspektywy życiowe.

Mając to wszystko na względzie a w szczególności stosunkowo jeszcze młody wiek powoda, trwały uszczerbek na zdrowiu Sąd uznał, że przyznanie z tytułu zadośćuczynienia kwoty 55.000zł wraz z kwotą już wypłaconą (45.000zł) będzie kompensowało powodowi krzywdy psychiczne i cierpienia fizyczne również te, które odczuwał będzie w przyszłości.

Żądaniem pozwu były też odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia.

Nie podzielił Sąd w tej kwestii stanowiska strony pozwanej, iż odsetki winny być zasądzone od daty wydania wyroku i powoływania się w tym względzie na wcześniejsze i nieaktualne poglądy Sądu Najwyższego a uzasadniane jedynie wysoką inflacją i faktem, że odsetki spełniały wówczas funkcję waloryzacyjną (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 22.02.2007r. ICSK 433/06) .

Zdaniem Sądu najbardziej trafna zasada wynika z treści wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził „jest zatem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za

krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej, zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Jednakże zasada ta doznaje wyjątków, które do końca 2003 r. wynikały z § 32 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, obecnie zaś wynikają z przepisów art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.” Uzupełniając te rozważania, należałoby dodać, iż co do zasady w wezwaniu do spełnienia świadczenia powinna być określona kwota.

Od zasądzonej w wyroku kwoty zadośćuczynienia Sąd przyznał odsetki jednak nie od daty 6 października 2010r tak jak żądała tego strona powodowa, lecz od dnia 14 grudnia 2010r. uznając, że w tej dacie możliwe było ustalenie nie tylko odpowiedzialności sprawcy, ale również i rzetelna ocena wielkości szkody i jej następstw. Pozwany w tej dacie przyznając zadośćuczynienie dysponował całością dokumentacji, w tym orzeczeniem lekarskim przez siebie zleconym (orzeczenie wpłynęło 30 listopada 2010r vide akta szkody). Mając na względzie art. 817 § 2 kpc. oraz art. 14.2 ustawy z dnia 22.05.03r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym(tekst jednolity Dz. U. 2013.392) o odsetkach orzeczono jak w wyroku

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności usprawiedliwiających zwłokę ze spełnieniem świadczenia zadośćuczynienia i inna decyzja Sądu w tym zakresie byłaby niczym innym, jak premiowaniem opieszałości w wypłacie należnego świadczenia, które jest świadczeniem terminowym w szczególności zasądzenia odsetek od daty wyrokowania (vide orzeczenie SA w Lublinie z dnia 19 grudnia 2013r. I ACa 622/13 i z 4 grudnia 2013r. I ACa 553/13 oraz I ACa 556/13, orzeczenie SN z 6 lipca 1999r. III KKN 315/98, wyrok SA w Lublinie z dnia 24 stycznia 2006r. I ACa 887/05).

W realiach przedmiotowej sprawy nie było żadnych innych okoliczności usprawiedliwiających przyznanie odsetek od sumy zadośćuczynienia dopiero od dnia wyrokowania, na co wskazuje zacytowane powyżej orzecznictwo, a także okoliczność, że rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych był już znany pozwanemu wcześniej, a już z pewnością w dacie decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia tj. 14 grudnia 2010. Pozwany jako profesjonalista powinien podjąć takie działania, aby zobowiązanie zostało spełnione w terminie, określonym wyżej wymienionymi przepisami.

Nie można również nie zauważyć, że żądanie zostało sprecyzowane ostatecznie w piśmie z dnia 4 października 2010r, które to powód mógł otrzymać kilka dni później i dopiero od tej daty można liczyć terminy z art. 817 kc czy też art. 14 cyt. wyżej ustawy. Pwidłowość powyższej tezy potwierdza podzielany przez Sąd Okręgowy pogląd Sądu Najwyższego (II CSK 434/09) dokonujący wykładni art. 14 cytowanej ustawy, jako przepis szczególny rozstrzygający o zasadności roszczenia o odsetki. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał).

Zupełnie ubocznie, można wskazać, że odsetki należą się za sam fakt opóźnienia w spełnieniu świadczenia, które jest pojęciem szerszym od pojęcia „zwłoka”. Pojęcie zwłoki oznacza kwalifikowane opóźnienie i jest relewantne przy ocenie żądania odszkodowania przekraczającego swoją wysokością odsetki za opóźnienie. Zwłoka to zawinione opóźnienie. Powyższe zresztą wynika z pobieżnej analizy tekstu kodeksu cywilnego. Art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik **odpowiedzialności nie ponosi**. § 3. **W razie zwłoki** dłużnika wierzyciel może **nadto żądać naprawienia szkody** na zasadach ogólnych.

Innymi słowy nie ma znaczenia dla zasadności żądania odsetek, to czy pozwany pozostawał w „zwłoce” ze spełnieniem świadczenia. Istotne było jedynie ustalenie wymagalności tego roszczenia

Kolejnym z żądań pozwu było żądanie kwoty 1600 złotych na pokrycie wydatków będących następstwem wypadku a dokładniej na leki i dojazdy do placówek medycznych do chwili złożenia pozwu.

Z zebranych w sprawie dowodów wynika, że powód ze szpitala do domu powrócił 23 sierpnia 2010 roku, następny dojazd do szpitala był 9 i 13 września 2010. W Przychodni przyszpitalnej w Z. był 23 i 30 września oraz 14 października 2010 roku a także 3.02.11r, 7.04.11r, 25.08.11 . W Poradni psychologicznej w B. był 20 października 2011 roku oraz w R. w Klinice w marcu 2011 roku. Powód dowożony był do w/w placówek przez żonę samochodem m-ki C.. Odległość z domu powoda do Z. i R. wynosi ok. 80 km w jedną stronę zaś do B. ok. 25 km.

Z powyższego wynika, że przejechano ok. 1650 km[10 x 160km(2x80) plus 50 km(2x25)] a zatem koszt ten wyniósł ok. **825 złotych**[1650 km x 10l x 5zł : 100]. Powód przedłożył do akt kilka paragonów na zakup kropli do oczu, zaś co do zakupu pozostałych leków nie wykazał aby pozostawały w związku z leczeniem urazów doznanych w wypadku. Mając na uwadze opinie biegłej z zakresu okulistyki, i potwierdzony fakt konieczności stosowania przez powoda kropli do oczu, Sąd ustalił te koszty na wysokości po 35 złotych(biegła wskazała koszt na poziomie 30-40 zł miesięcznie). Uznając zatem zakupy tych leków w okresie od 13 września 2010r(opuszczenie przez powoda szpitala) do złożenia pozwu tj. 15 miesięcy po 35 złotych Sąd przyznał z tego tytułu kwotę 525 złotych. Łącznie żądane koszty odszkodowania Sąd ustalił na poziomie 1350 złotych. Wobec faktu, że pozwany wypłacił powodowi na te koszty 1.000 złotych Sąd w wyroku zasądził różnicę tj. 350 złotych mając na względzie przepis art. 445 §1kc i art. 322 kpc. Odsetki od tej kwoty przyznane zostały również od daty 14.12.2010 roku bowiem w tej dacie pozwany miał możliwość w sposób rzetelny dokonać szacunku kosztów leczenia. W tym zakresie pozostają aktualne uwagi poczynione wyżej.

Sąd uznał za zasadne również roszczenie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za dalsze mogące wystąpić skutki wypadku u powoda w przyszłości. Sam fakt dochodzenia roszczeń w przyszłości z uwagi na nowe brzmienie art. 442[1] kc nie wyłącza zdaniem Sadu żądania ustalenia odpowiedzialności opartego o przepis art. 189 kpc i braku interesu prawnego na obecnym etapie postępowania.

W sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym – uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia – oprócz zasądzenia określonej sumy – sąd może jednocześnie ustalić odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie III CZP 2/09).

Nadal zachowuje aktualność pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III CZP 34/69, OSNCP 1970/12/217: W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często, bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły.

Artykuł 189 k.p.c. nie stoi zatem na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe.

Mając na uwadze utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego oraz fakt, że leczenie nie zostało zakończone (kontynuowane jest non stop), a rokowania w tym zakresie są niepomyślne, Sąd w wyroku ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za wszelkie, mogące się ujawnić w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 15 sierpnia 2010 roku.

W związku z powyższym oraz na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.100 kpc.

Powód na czas procesu zwolniony był od uiszczenia kosztów sądowych w całości(k.96)

Powód wygrał proces w około 74%. Na koszty procesu składają się koszty wynagrodzenia pełnomocników (2x3600zł) i opłaty od pełnomocnictwa(3x 17zł) czyli łącznie 7.251 złotych. Uwzględniając wynik procesu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w wysokości 1.749zł (7251 zł x 74% - koszty pozwanego 3617 zł=1.748,74zł).

Mając na względzie wynik postępowania opłatą od pozwu w wysokości 3755 złotych oraz wydatkami, które na czas procesu wyłożone były przez Skarb Państw(330+600, 40 +1030,80+ 601,70+270,24 zł = 2.833,14 złotych k.176,249,289) Sąd obciążył strony proporcjonalnie na podstawie art. 113. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398 z póź. zm.). Łączne koszty wyniosły 6.588,14 złotych, a zatem koszty pozwanego to kwota 4.875zł, a powoda 1.713,14zł.